

Katowicki Holding Węglowy nie zwiąże się z Węglokoksem

Węgiel został sam

Katowicki Holding Węglowy będzie nadal funkcjonował samodzielnie. Nie połączy się z Węglokoksem.

Wicepremier i minister gospodarki Waldemar Pawlak był 23 maja na Górnym Śląsku. Mówił między innymi, że jest dobry czas na przegrupowanie aktywów w górnictwie. To oznaczało, że jest za powiązaniem Węglokoksu z Katowickim Holdingiem Węglowym. Jednak po spotkaniu z zarządami i przedstawicielami strony społecznej Katowickiego Holdingu Węglowego i Węglokoksu zmienił zdanie.

Związkowcy z KHW byli przeciwni połączeniu. W czasie zamkniętego spotkania

ostrzegł jedynie, że może się okazać, iż „pociąg odjechał, a KHW został na peronie”. Metafora wicepremiera nie zrobiła większego wrażenia na przedstawicielach KHW. W Katowickim Holdingu Węglowym panuje przekonanie, że w dłuższej perspektywie czasowej holding jest pozytywnie postrzegany przez rynek finansowy.

Dlatego bierze się pod uwagę drugi wariant – finansowanie zewnętrzne zabezpieczone obligacjami. – W aspekcie osiągniętych wyników możliwe jest dalsze samodzielne funkcjonowanie holdingu – ocenił na początku maja w rozmowie z dziennikarzami prezes KHW Roman Łój.

Wyniki KHW po czterech miesiącach 2011 roku są lepsze od zakładanych w Planie Techniczno-Ekonomicznym spółki.

W PTE zakładano wydobycie węgla na poziomie 4 mln 3 tys. ton. Natomiast w ciągu czterech miesięcy br. KHW wydobył 4 mln 79 tys. ton węgla. A zatem wydobyto więcej o ponad 76 tys. ton, a wliczając w to kopalnię Kazimierz-Juliusz, wydobyto więcej ok. 100 tys. ton węgla. Prognozowany zysk netto za cztery miesiące 2011 roku to ponad 13 mln zł (kiedy to w PTE zakładano stratę w wysokości prawie 150 mln zł).

► Elektrycznie proszą kopalnie o dodatkowe dostawy. Kopalnie nie mogą sprostać

dotatkowym zamówieniom – informuje dziennik Rzeczpospolita. Przedstawiciele spółek węglowych przyznają, że energetycy chcą kupować więcej węgla. – Zainteresowanie dostawami węgla z Bogdanki wyraziła PGE, ale my mamy od ubiegłego roku zamknięty portfel zamówień, a wydobycie z nowego pola w Stefanowie opóźnia się z powodu przesunięcia o ok. pół roku budowy zakładu przeróbki mechanicznej – mówi „Rz” Mirosław Taras, prezes Lubelskiego Węgla. Artur Trzeciakowski, wiceprezes Katowickiego Holdingu Węglowego, potwierdza, że zapotrzebowanie energetyki na paliwo wzrasta (KHW zamierza w tym roku zwiększyć wydobycie o ok. 1 mln ton w porównaniu z 2010 r.).



Wyniki KHW po czterech miesiącach 2011 roku są lepsze od zakładanych w Planie Techniczno-Ekonomicznym spółki.

ROZMOWA Z ROMANEM ŁOJEM, PREZESEM KHW SA

Będziemy na swoim

► **NOWY GÓRNIK: Jest pan zadowolony z efektów wizyty Waldemara Pawlaka?**

ROMAN ŁÓJ: Będziemy na swoim. Ma to swoje zalety, ale są także zagrożenia. W tej chwili dla nas najważniejsze jest wykonanie planów wydobycia, wykorzystanie koniunktury i stworzenie solidnych podstaw do rozwoju.

► **Są takie podstawy?**

– Są. Mamy bardzo dobrze rozpoznane złoża. Musimy zrealizować odpowiednie inwestycje i wtedy zagwarantujemy przyszłość

dla firmy i dla załóg naszych kopalń. To podstawowy cel zarządu.

► **Zagwarantuje pan, że przynajmniej przez kilkanaście lat Katowicki Holding Węglowy będzie samodzielną firmą?**

– Takich gwarancji nikt nie da, bo w branży górniczej sytuacja zmienia się czasem z miesiąca na miesiąc. Proszę pamiętać, że my wciąż mamy ambicje, aby wejść na giełdę. Prowadzimy rozmowy na temat znalezienia innych źródeł finansowania rozwoju KHW. Pierwszy etap tych prac został zakończony. Myślę, że wkrótce przedstawimy właścicielowi pewną koncepcję.

ROZMAWIĄŁ: SŁAWOMIR STARZYŃSKI

REKLAMA



POLSKI KOKS

NAJWIĘKSZY EKSPORTER KOKSU NA ŚWIATOWE RYNKI



POLSKI KOKS



EKSPORTUJEMY KOKS:

Polski Koks S.A.
PL 40-527 Katowice
ul. Gawronów 22
tel. +48 32 357 09 00
fax +48 32 357 09 08

• WIELKOPIECOWY

• STABILIZOWANY

• ORZECH

• GROSZEK

• KOKSIK

